

PROTOKÓŁ NR XV/15

Z II CZĘŚCI XV SESJI

IV KADENCJI

RADY POWIATU W BRZEZINACH

Z DNIA 8 WRZEŚNIA

2015 r.

Przewodniczący Rady Powiatu w Brzezinach p. Marian Krasiński rozpoczął obrady II części XV sesji IV kadencji Rady Powiatu o godzinie 10:13, oświadczając jednocześnie, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Ad. 9. Podjęcie uchwały w sprawie działań Zarządu Powiatu w Brzezinach dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego w spółce Powiatowe Centrum Zdrowia w Brzezinach Sp. z o.o.

Wicestarosta – p. Roman Sasin poinformował, że w PCZ w Brzezinach Sp. z o.o. brakuje płynności finansowej, a zobowiązania wymagalne przekraczają 5 mln zł, co wymusza potrzebę dofinansowania Spółki. Dopływ środków finansowych do Spółki jest możliwy np. w drodze zaciągnięcia kredytu przez Spółkę, co jest jednak niemożliwe z uwagi na brak zdolności kredytowej, jak również poprzez dopłaty wniesione przez wspólników, co również jest niemożliwe, ponieważ Powiat nie posiada stosownych środków finansowych. Kolejną możliwością jest podniesienie kapitału zakładowego Spółki poprzez objęcie przez wspólników nowoutworzonych udziałów. Jest to możliwe poprzez wniesienie środków finansowych lub aportu rzeczowego. Objęcie udziałów jest proporcjonalne do posiadanych aktualnie udziałów tj.: Spółka „Adam Dziki” – 51%, Powiat – 49%.

Wspólnik może odmówić objęcia nowoutworzonych udziałów - zrezygnować z nich na rzecz drugiego wspólnika. Następuje wtedy zmiana proporcji udziałów. Umowa Spółki w sprawie najważniejszych decyzji wymaga kwalifikowanej większości głosów (powyżej 75%). W umowie kredytowej Spółki z Bankiem jest zawarty warunek zachowania przez Powiat Brzeziński przynajmniej 33% udziałów. Chcąc utrzymać te warunki, minimalna wielkość udziałów posiadanych przez Powiat, to 34%.

Następnie p. R. Sasin przedstawił projekt uchwały w sprawie działań Zarządu Powiatu w Brzezinach dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego w Spółce Powiatowe Centrum Zdrowia w Brzezinach Sp. z o.o., po czym poprosił p. Bogumiła Olczaka – radcę prawnego Starostwa Powiatowego w Brzezinach o wyjaśnienie kwestii związanej z udziałami w Spółce PCZ w Brzezinach Sp. z o.o.

Pan Bogumił Olczak wyjaśnił, że regulacje między spółką a bankiem pozornie nie dotyczą Powiatu, natomiast w umowie Spółki istnieje zapis, że udział samorządu w spółce nie może być mniejszy niż 1/3. Podwyższenie kapitału zakładowego Spółki jest na tę chwilę, zdaniem Zarządu Spółki, jedyną formą pozyskania środków obrotowych przez Spółkę, które są bardzo potrzebne, aby mogła ona dalej funkcjonować. Różne warianty rozwiązań wynikają z przepisów prawnych. Uchwalenie przez wspólników wniesienia dopłat do Spółki nie jest możliwe, ponieważ Powiat nie posiada środków obrotowych. Zaciągnięcie kredytu również jest niemożliwe, biorąc pod uwagę sytuację finansową spółki. Pozostaje podwyższenie kapitału. Powiat nie posiada środków na pokrycie nowoutworzonych udziałów w podwyższonym kapitale Spółki, czyli pozostaje tylko aport. Pan mecenas stwierdził, że wobec powyższego istnieje tylko wąska ścieżka, aby wesprzeć Spółkę, chroniąc przy tym swój interes.

Pan mecenas wskazał, że projekt uchwały proponowany przez Zarząd Powiatu jest projektem uchwały kierunkowej, dającym zielone światło Zarządowi Powiatu, żeby w ogóle można było rozmawiać o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki. Ważną informacją jest to, że na pewno na podstawie podjętej dziś uchwały, niezależnie w jakim kształcie, nie dojdzie do przeniesienia własności żadnej nieruchomości, ponieważ na to potrzebna jest osobna uchwała. Kolejna uchwała dotyczyłaby objęcia nowopowstałych

udziałów w Spółce. Tak więc w dniu dzisiejszym jedna uchwała, na kolejnej sesji – dwie uchwały.

Wicestarosta – p. R. Sasin dodał, że gdyby doszło do takiej sytuacji, że Powiat miałby 31-32% udziałów, to wnoszenie aportem prosektorium nie byłoby potrzebne.

Przewodniczący Rady p. M. Krasiniński poprosił radnych o ich opinie w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki. Dodał, że przecież Rada Powiatu mogłaby przejąć większość udziałów w Spółce, jednak potrzebne są na to pieniądze. Pan Przewodniczący zaznaczył, że kiedy w latach 80-tych był budowany szpital, to Brzeziny były bogatym miastem, natomiast w chwili obecnej Brzeziny są jednym z najbiedniejszych miasteczek w województwie łódzkim.

Radny p. Tomasz Miazek, zwrócił się do pana Starosty, jako Zgromadzenia Wspólników z następującymi pytaniami:

1. Gdzie i kiedy można się zapoznać z dokumentacją dot. zobowiązań szpitala.² Konkretnie pana radnego interesuje kwestia, jakim firmom i jakie kwoty szpital nie zapłacił.
2. Czy wpłynął wniosek do Zgromadzenia Wspólników o podwyższenie kapitału zakładowego Spółki, dlaczego radni takiego wniosku nie widzieli.²
3. W jaki sposób zostały wydatkowane środki związane z budową, z modernizacją szpitala, kto podjął decyzję o zakresie remontów i kwocie, która była wydana na ten cel.
4. Czy było Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w szpitalu po ostatniej przerwanej XV sesji Rady Powiatu w dniu 18 sierpnia 2015 r.² Pan radny prosi o protokół z tego Zgromadzenia wspólników, jak i o protokół ze Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, które odbyło się w czerwcu br. Pan radny przypomniał, że radni mają podjąć decyzję dot. finansów, a nie dostali ani jednego dokumentu świadczącego o złej kondycji szpitala, jak również nie dostali żadnego dokumentu, w którym byłoby wyjaśnienie ze strony Zarządu Spółki, kto przyczynił się do utraty płynności finansowej szpitala.

Wicestarosta p. R. Sasin poinformował, że Zgromadzenie Wspólników miało miejsce w dniu 4 września br. i zostało przerwane do dnia 11 września br. do godz. 11:00. Następnie, pan Wicestarosta poinformował, że dalszych informacji udzieli p. Anna Janicka – prezes PCZ w Brzezinach Sp. z o.o.

Radny p. T. Miazek zapytał, czy pani prezes przedłoży dokumenty.²

Pan Wicestarosta stwierdził, że nie wie czy pani prezes przedłoży dokumenty. Dodał, że z ostatniego Zgromadzenia Wspólników nie ma jeszcze protokołu, bo Zgromadzenie się nie skończyło. Następnie poprosił radnego o powtórzenie pytań.

Radny p. T. Miazek podkreślił, że pytania skierował do Zgromadzenia Wspólników, a nie do pani prezes. Niemniej jednak Zgromadzenie Wspólników nie jest w stanie odpowiedzieć na te pytania, być może nie posiada takich dokumentów, czy nie posiada stosownej wiedzy, czy nie posiada brak dobrej woli. Pan radny powtórzył w/w pytania.

Pani A. Janicka wyjaśniła, że Zgromadzenie Wspólników jest nadrzędnym organem w Spółce, w skład którego wchodzi reprezentanci udziałowców, czyli nie tylko Powiat Brzeziński, ale również drugiego przedstawiciela.

Radny p. T. Miazek wskazał, że drugiego współwłaściciela nie ma na sali.

Pani prezes wskazała, że Zgromadzenie Wspólników ma za zadanie spotkać się przynajmniej raz w roku i zatwierdzić sprawozdanie finansowe wraz z opinią biegłego, co też miało miejsce w czerwcu 2015 r. i Zgromadzenie to sprawozdanie za 2014 r. przyjęło. Zarząd Spółki poprosił o zwołanie Nadzwyczajnego Posiedzenia Wspólników, które miało miejsce w ostatni piątek, czyli 4 września br. i na tym posiedzeniu formalnie złożył wniosek do współwłaścicieli o podwyższenie kapitału zakładowego Spółki, do kwoty min. 5 mln zł. Jeśli

chodzi o kwestie zobowiązań przeterminowanych Spółki, to Zarząd Spółki nie ma obowiązku przedstawiania takich informacji Zgromadzeniu Wspólników. Zgromadzenie Wspólników o takie dane nie wystąpiło i nie zostały one przedstawione. Pani prezes stwierdziła, że na Zgromadzeniu Wspólników informowano, jak wygląda całościowo kwestia zobowiązań na dzień dzisiejszy, jak wygląda sytuacja z dostawcami – jest kilka spraw skierowanych do sądu jeśli chodzi o zobowiązania handlowe.

Radny p. T. Miazek odniósł się do wypowiedzi pani prezes, że Zgromadzenie Wspólników nie występowało do Zarządu Spółki o dokumenty dotyczące zobowiązań. Pan radny zapytał Starostę p. E. Koteckiego, dlaczego Starostwo Powiatowe nie wystąpiło o taką dokumentację. Pan radny przypomniał, że na żadne z zadanych przez niego pytań p. E. Kotecki nie odpowiedział.

Starosta p. E. Kotecki stwierdził, że zapewne pani prezes posłużyła się sformułowaniem stricte dotyczącym Zgromadzenia Wspólników, nie rozróżniając tego, o co wystąpił Powiat. Starosta stwierdził, że Powiat występował niejednokrotnie nie tylko o stan finansowy Spółki, ale także o projekcję na najbliższe 3-5 lat. Zarządowi Powiatu, który jest członkiem Zgromadzenia Wspólników, te wszystkie wartości są znane. Dużą część ostatniego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, zresztą nie pierwszy raz, poświęcono na kwestie finansowe Spółki. Starosta stwierdził, że faktycznie, jak radny Powiatu ma podejmować decyzje, nie mając żadnej wiedzy o sytuacji, jaka jest w Spółce. Starosta dodał, że taka sytuacja bardzo go niepokoi i jest jego wielką troską. Starosta wyjaśnił, że takie stanowisko zajął na Zgromadzeniu Wspólników. Była burzliwa, długa dyskusja na ten temat. Mówiono wiele o kwestiach konkurencyjności. Starosta wspomniał, że trudno jest oddzielić sprawy Spółki od spraw szpitala. Na Zgromadzeniu Wspólników Starosta zaproponował, aby punkt o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki podzielić na dwa, a mianowicie: dyskusja o aktualnej sytuacji, o możliwościach, zaprezentowanie stanowiska drugiego wspólnika „Spółki prof. Adam dziki”, następnie przerwa w obradach do dnia 11 września br. Przerwa ogłoszona została po to, aby Rada Powiatu wyraziła swoje stanowisko czy akceptuje sposób podwyższenia kapitału zakładowego poprzez utworzenie nowych udziałów w Spółce lub też nie. Na dziś potrzebna jest decyzja czy Powiat jest gotów na ten sposób obejmowania udziałów czy nie. Uchwała intencyjna jest niezbędna, mówi o dalszych działaniach Powiatu w Spółce. Starosta dodał, że Zarząd Powiatu widzi możliwość, aby po konsultacjach z radnymi, zmienić bądź ograniczyć wcześniejsze postanowienia, omawiane również na wspólnej Komisji Rady Powiatu. Starosta dodał, że zarówno jeden jak i drugi wspólnik uważa, aby nie wносить aportu, nie rozważać kwestii wniesienia majątku, tylko rozmawiać o samych udziałach. Bank daje warunek 33%, ale równocześnie w umowie kredytowej zostaje zapis: za zgodą banku istnieje możliwość obniżenia tych udziałów.

Radny p. T. Miazek zapytał, czy radni mogą być zaproszeni na najbliższe Zgromadzenie Wspólników, ponieważ z tego co wie, nie ma żadnych przeszkód formalnych.

Radny p. T. Miazek wobec faktu, że na żadne z jego pytań nie została udzielona odpowiedź, złożył wniosek formalny o przerwę w obradach do momentu, aż radni otrzymają stosowne dokumenty finansowe i odpowiedzi merytoryczne, szczegółowe na zadane przez niego pytania. Pan radny dodał, że są to bardzo ważne sprawy dla Powiatu, jak i dla mieszkańców, a radni nie mogą podejmować decyzji w oparciu o słowo mówione.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński ogłosił 10-minutową przerwę w obradach sesji.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wznowił obrady II części XV Sesji Rady Powiatu o godz. 11:16.

Radny p. T. Miazek zapytał, dlaczego jego wniosek formalny nie został wcześniej przegłosowany. Ponadto, poprosił pana mecenasa o pisemną opinię prawną dotyczącą Statutu Powiatu Brzezińskiego i odpowiedzi na zadane przez niego pytanie.

Pan B. Olczak stwierdził, że co do opinii prawnej jest w kontakcie ze swoim mocodawcą – Zarządem Powiatu.

Radna p. Ewa Natkańska poprosiła, aby zatrudnić radcę prawnego na potrzeby Rady Powiatu, żeby radni od razu otrzymywali odpowiedź. Pani radna przypomniała, że na I części XV sesji pan Przewodniczący kazał jej zapoznać się ze Statutem Powiatu Brzezińskiego, a tymczasem dzisiejsza sytuacja wskazuje na to, że to pan Przewodniczący powinien się z nim zapoznać. Wniosek formalny zgłoszony przez radnego p. T. Miazka powinien zostać w odpowiednim czasie poddany pod głosowanie, przed ogłoszeniem przerwy.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wyjaśnił, że głosowanie będzie miało miejsce „w swoim czasie”. Następnie poprosił p. Starostę o ustosunkowanie się do kwestii podniesionych przez radnego p. T. Miazka.

Radny p. T. Miazek przypomniał, że prosił o konkretne dokumenty.

Starosta – p. E. Kotecki wyjaśnił, że jeśli chodzi o wierzycieli to Zarząd PCZ podpisał aktem notarialnym oświadczenie o poddaniu się rygorowi egzekucji co wraz z odsetkami daje kwotę 766 449,41 zł. W kwestii inwestycji, w odniesieniu do pytania radnej p. E. Natkańskiej, kto imiennie podjął decyzję o podniesieniu wartości remontu budynku szpitalnego starego pawilonu z 5 mln zł do 35 mln zł i czy ten ktoś nie mógł przewidzieć, że Spółka nie będzie w stanie spłacać takiego zobowiązania, Starosta poinformował, że inwestycja była prowadzona przez PCZ w Brzezinach. Nigdy nie było mowy o tym, że inwestycja będzie opiewać na kwotę 5 mln zł. Kwota ta to minimalna kwota, której Powiat oczekiwał do zaangażowania ze strony współnika, aby kwota ta wspomogła bieżące kłopoty, które były w szpitalu. Natomiast koszt inwestycji to ok. 20 mln zł, według projektów przygotowanych przez Spółkę. Inwestycja była na bieżąco monitorowana przez Zarząd Powiatu, wielokrotnie prezes PCZ w Brzezinach udzielał szczegółowych informacji w tej kwestii, przedstawiał również dokumentację z tym związane. 4 lutego 2014 r. Zarząd Powiatu podjął uchwałę nr 23/14 w sprawie stanowiska Zarządu Powiatu w związku z prowadzoną w PCZ w Brzezinach Sp. z o.o. inwestycją. 7 lutego 2014 r. na XLVIII sesji Rady Powiatu w Brzezinach, Rada zaakceptowała dotychczasowy sposób działania Powiatu Brzezińskiego w Spółce PCZ, w szczególności w zakresie dotychczasowych zadań inwestycyjnych. Również 7 lutego 2014 r. miało miejsce Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na którym Zarząd Spółki przedstawił do zatwierdzenia przez Zgromadzenie Wspólników, plan inwestycyjny na 2014 r., który przewidywał inwestycję do kwoty 35 mln zł. W głosowaniu jawnym „za” tą inwestycją oddano 4 685 głosów, współnik Powiat Brzeziński 4 501 głosów, „wstrzymał się” od głosu. W dalszej części posiedzenia w imieniu współnika - Powiatu Brzezińskiego, Starosta wskazał, że warunkiem koniecznym przed podpisaniem umowy kredytowej z bankiem jest wypracowanie przez Spółkę informacji dotyczącej źródeł finansowania inwestycji wraz ze szczegółową symulacją spłaty kredytu oraz określeniu stopnia ryzyka. Zarząd Spółki przygotował tego typu informacje, był również zatrudniony rzeczoznawca w tej sprawie. Starosta wskazał na zapis, że *Zarząd Spółki stwierdza, że szczegółowa ocena stopnia ryzyka spłaty kredytu dokonywana jest przez bank kredytujący*. Starosta dodał, że kilka banków dokonywało takiej oceny.

Radna p. E. Natkańska poprosiła o niniejszą odpowiedź Starosty na piśmie.

Starosta stwierdził, że jeśli chodzi o uczestnictwo współnika - Powiatu Brzezińskiego w Zgromadzeniu Wspólników jest wskazana reprezentacja dwuosobowa Zarządu Powiatu, natomiast najczęściej w Zgromadzeniu współników uczestniczy cały Zarząd Powiatu. Jeśli chodzi o udział radnych w Zgromadzeniu Wspólników Starosta wskazał, że współnik Powiat Brzeziński zwróci się do drugiego współnika z taką propozycją.

Co do aktualnej sytuacji finansowej prezentowanej wielokrotnie na komisjach i sesjach Rady Powiatu miała miejsce dyskusja na ten temat poparta dokumentami. Starosta poprosił panią prezes, aby przypomniała pewne informacje dotyczące sytuacji finansowej Spółki, te które jest w stanie zaprezentować i czy są takie, których nie może, czy nie powinna, bądź takie, których wręcz nie wolno prezentować, jak również pana mecenas o opinię w sprawach, o które pytał pan radny.

Radna p. E. Natkańska zapytała, dlaczego zmieniają się kwoty należności za czynsz od PCZ w Brzezinach Sp. z o.o. Pierwszy raz kiedy pani radna zadała pytanie było 488 tys. zł, w odpowiedzi na pisemną interpelację - 691 411 zł, natomiast dziś padła kwota 766 tys. zł. Pani radna prosi o przedstawienie materiałów źródłowych w tej sprawie.

Starosta wyjaśniła, że kwoty zmieniają się wraz z upływającym czasem.

Pani radna stwierdziła, że nie wie, na kiedy obowiązują w/w kwoty, ponieważ odpowiedź na interpelację dostała z datą 31 września br.

Starosta wyjaśnił, że być może jest tam zwykła omyłka pisarska.

Pani radna stwierdziła, że w odpowiedzi na interpelację otrzymała odpowiedź, że wynik finansowy Spółki w 2013 r. wyniósł - minus 373 028,88 zł, w 2014 r. - minus 1 843 708,10 zł, w sumie stanowi to kwotę 2 216 737 zł. Dlaczego nie otrzymała wyniku finansowego za I półrocze 2015 r., skoro minęły już dwa miesiące po okresie sprawozdawczym? Pani radna zapytała, jaka została podjęta uchwała przez Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników odnośnie pokrycia strat za 2013 r. i 2014 r. oraz z czego będą pokryte te straty. Panią radną interesowała także kwestia, jaka jest łączna wysokość straty (łącznie z I półroczem 2015 r.) i czy była rozważana celowość dalszego istnienia Spółki. Jeśli strata przewyższa połowę kapitału zakładowego, to Zarząd Spółki jest zobowiązany niezwłocznie zwołać Zgromadzenie Wspólników w celu powzięcia decyzji dotyczącej dalszego istnienia Spółki. Pani radna zapytała, czy przedstawiony program naprawczy gwarantuje naprawę, czyli uzyskanie dodatniego wyniku finansowego i w jakim czasie.

Pani Anna Janicka - prezes PCZ w Brzezinach stwierdziła, że wielokrotnie na spotkaniach z radnymi, sytuacja finansowa Spółki w danym roku była przedstawiana, była mowa o zobowiązaniach przeterminowanych, o kwotach, które Spółka jest zobowiązana wpłacić do banku z uwagi na spłatę kredytu. Były to dane ogólne, ogólne kwoty zobowiązań przeterminowanych i prognozy. Na Radach Nadzorczych i Zgromadzeniach Wspólników dane te zostały o wiele bardziej przedstawione szczegółowo, zostały przedstawione prognozy na kolejne 3 lata, jak będzie wyglądała sytuacja Spółki przy założeniu odpowiednich przychodów i kosztów. Takie dane, Zgromadzenie Wspólników zaakceptowało i uznało, że działania Zarządu Spółki w kierunku poprawy jej sytuacji finansowej są pozytywne i mają być one w dalszym ciągu kontynuowane. Pani prezes wskazała, że płynność finansowa Spółki jest obecnie niezadowolająca i powoduje problemy jeśli chodzi o stabilność płynnościową. Podwyższenie kapitału i uregulowanie zobowiązań związanych z bieżącą działalnością związane jest z ciągłością dostaw leków, ciągłością dostaw usług medycznych, tak, aby działalność szpitala w niezmnieszonej zakresie była kontynuowana, aby Spółka mogła zapewnić sobie działalność handlową, jeśli chodzi o dostawców.

Pani prezes podkreśliła, że kwestie szczegółowych dostawców czy wierzycieli Spółki również interesowały Zgromadzenie Wspólników, w związku z czym takie informacje zostały przekazane. Niemniej jednak, jeśli nastąpiłaby prośba ze strony pana radnego o udostępnienie takich informacji, to Zarząd Spółki będzie musiał odmówić tej prośbie, z uwagi na tajemnicę handlową i zobowiązania handlowe i wiarygodność Spółki.

Radny p. T. Miazek poprosił o powyższą odpowiedź na piśmie.

Pani prezes odniosła się do kwestii uchwał o kontynuacji działalności Spółki. Przypomniała, że na czerwcowej sesji Rady Powiatu była mowa o stracie i kapitałach, jako

danych ogólnodostępnych. Zgromadzenie Wspólników podjęło uchwałę o dalszym prowadzeniu działalności, pomimo naruszenia kapitału.

Radna p. E. Natkańska przypomniała, że pytała jakie uchwały zostały podjęte zgodnie z kodeksem spółek handlowych w kwestii pokrycia strat za 2013 r. i 2014 r.

Pani A. Janicka wyjaśniła, że w 2014 r. została podjęta uchwała o pokryciu strat z zysku lat kolejnych. Taka uchwała została także podjęta w roku bieżącym. Straty z 2013 r. i 2014 r. zostaną pokryte z zysków bieżących.

Pani radna spytała o wynik finansowy za I półrocze 2015 r.

Pani prezes wyjaśniła, że wynik finansowy za I półrocze 2015 r. jest jeszcze niepublikowany i niepodany do publicznej wiadomości.

Pani radna spytała o sprawozdanie F01.

Pani prezes stwierdziła, że jest to sprawozdanie do Urzędu Statystycznego, zostało sporządzone. Zgromadzenie Wspólników miało informacje na ten temat. Dodała, że spółki z o.o. mają obowiązek raz w roku zrobić sprawozdanie finansowe, które bada biegły rewident i wydaje o nim opinię.

Pani prezes ustosunkowała się do programu naprawczego Spółki, stwierdzając, że był on omawiany na poprzedniej sesji oraz został przekazany Radzie Nadzorczej i Zgromadzeniu Wspólników i przedstawiony szczegółowo w rozbiciu na poszczególne oddziały.

Radna p. E. Natkańska zapytała, jak będą kształtować się koszty i dochody, jeśli nie wiadomo jakie będą kontrakty, ponieważ dla niej plan naprawczy to założenia wirtualne, mało konkretnych.

Pani prezes stwierdziła, że na pewno nie są to założenia wirtualne. Przychody są oparte na bazie sytuacji bieżącej. Faktycznie nie można przewidzieć jakie będą kontrakty, jak będą wyglądały konkursy i ich zasady. Niemniej jednak prognozy działają na jakichś podstawach i założeniach. Trudno jest przewidzieć wszystkie zmiany w tzw. otoczeniu, na które sama Spółka nie ma żadnego wpływu.

Radna p. E. Natkańska zapytała, czy była rozważana celowość dalszego istnienia Spółki, w kontekście przekroczenia połowy kapitału zakładowego.

Pani prezes poinformowała, że została podjęta uchwała o dalszej kontynuacji działalności, przed podjęciem uchwały była dyskusja na ten temat.

Radna p. M. Krakowiak zapytała, czy prawdą jest to, że PCZ w Brzezinach w nowym kontraktowaniu nie będzie kontraktował oddziału kardiologii i oddziału neurologii.

Pani prezes stwierdziła, że nie wiadomo jak będą wyglądały kontrakty i na dzień dzisiejszy trudno jest odnieść się do tej kwestii.

Radna p. M. Krakowiak wskazała na nieczynny tomograf w szpitalu i na fakt, że przedstawiciele Spółki za każdym razem kłamią w tej kwestii. Pani radna przypomniała, że na jednym ze spotkań z radnymi w marcu br. p. Z. Ziółkowski powiedział, że lampa jest sprowadzana z Brazylii i będzie lada dzień. W sierpniu br. pani prezes zapewniała, że tomograf działa. Pani Radna poinformowała, że dzwoniła wczoraj i okazuje się, że znowu nie działa. Pani radna zapytała, jak w ogóle szpital realizuje kontrakt z tomografu. Cały rok nieczynne jest podstawowe badanie w szpitalu.

Pani prezes stwierdziła, że na pewno nie mówiła, że tomograf działa, ewentualnie, że będzie tak z końcem sierpnia br. Ponadto, pani prezes zapytała panią radną, czy jest możliwe działanie tomografu, czy pracowni tomograficznej bez odbioru sanepidu. Pani prezes poinformowała, że tomograf jest gotowy od końca sierpnia br. i czeka na odbiór przez sanepid, który wyznaczył termin na 10 września br.

Pani radna wskazała, aby pani prezes nie zganiała winy na sanepid.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poprosił, aby na podniesione wcześniej kwestie wypowiedział się radca prawny - p. B. Olczak.

Pan B. Olczak wyjaśnił, że temat tych informacji jest tematem wrażliwym. Pani prezes nie może udostępniać pewnych informacji poufnych. Zarząd Powiatu jako wspólnik w Zgromadzeniu Wspólników te informacje posiada, bo taki ma obowiązek, np. o zadłużeniu łącznie z wykazem wierzycieli. Niemniej jednak, jako wspólnik nie może takich danych udostępniać pod groźbą odpowiedzialności deliktowej. Co do dalszego funkcjonowania Spółki, pan mecenas stwierdził, że jest to kwestia dyskusji społecznej, ponieważ chodzi tu o dalsze istnienie szpitala, któremu pan mecenas mocno kibicuje.

Jeśli chodzi o kwestie formalno-prawne, to pan mecenas stwierdził, że przeanalizował Statut Powiatu i § 12 ust. 7 postawienie wniosku, który nie jest wymieniony wśród wniosków formalnych o przerwanie obrad, i wniosku formalnego wymienionego w § 17 ust. 2 pkt 3 - zarządzenie przerwy, to zarządzenie przerwy ma pierwszeństwo w głosowaniu.

Radny p. T. Miazek stwierdził, że z informacji, jakich udzieliła pani prezes wynika, że Starostwo Powiatowe, pan Starosta ma wszelkie dokumenty, z którymi radni chcieliby się zapoznać. Pan radny dodał, że nie wierzy, że nie ma prawnych możliwości, aby choćby z częścią tych dokumentów radni mogli się zapoznać. Pan radny podkreślił, że radni zostali wybrani przez ludzi, z którymi na co dzień obcuje. Pan radny dodał, że radni z miasta Brzeziny nie wyjadą np. do Dmosina, czy gdziekolwiek indziej. Szpital jest majątkiem wszystkich mieszkańców Powiatu. Pan radny dodał, że nie jest zadowolony z odpowiedzi pani prezes, które są bardzo ogólnikowe, nie zawierają konkretów, o które prosił. W związku z tym pan radny ponowił wniosek formalny o przerwanie obrad sesji, do momentu, kiedy pan Starosta, Zgromadzenie Wspólników, będzie w stanie odpowiedzieć chociaż na część z tych pytań, które zostały zadane.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego p. T. Miazka o przerwę w obradach sesji, do czasu otrzymania odpowiedzi na zadane przez niego pytania. Radni odrzucili wniosek formalny 7 głosami „przeciw”, przy 4 głosach „za” i 2 głosach „wstrzymujących się”.

Radna p. M. Krakowiak wskazała na pewną wątpliwość, jeśli chodzi o radną p. I. Gralewską – Jagiełło. Pani radna stwierdziła, że należy rozważyć, czy pani radna nie powinna zostać wyłączona z głosowania z uwagi na konflikt interesów. Córka pani radnej pracuje w szpitalu w Brzezinach, jest zatrudniona przez Spółkę - Zarząd Spółki, jej praca, pensja, dyżury zależą od decyzji Zarządu Spółki. W związku z tym, decyzja pani radnej może być stronnicza.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poprosił radcę prawnego o ustosunkowanie się do podniesionej kwestii.

Pan B. Olczak wyjaśnił, że wyłączenie się radnego następuje wtedy, gdy głosowanie dotyczy wyłącznie interesów majątkowych radnego.

Radna p. Irena Gralewska – Jagiełło odniosła się do wypowiedzi radnej p. M. Krakowiak sugerując, że pani radna jako absolwentka wydziału lekarskiego powinna mieć najlepszą wiedzę przez kogo zatrudniany jest lekarz rezydent. Pani radna wskazała, że jej córka jest właśnie lekarzem rezydentem i jest zatrudniona w szpitalu w Brzezinach przez Ministerstwo Zdrowia, nie przez PCZ w Brzezinach Sp. z o.o. Ponadto pani radna stwierdziła, że nie czuje się zwolniona z dyskusji o szpitalu, ponieważ również została wybrana przez mieszkańców Powiatu Brzezińskiego, co podkreślał radny p. T. Miazek. Pani radna przypomniała, że wszyscy radni składali przysięgę, że zrobią wszystko dla dobra mieszkańców Powiatu Brzezińskiego. Pani radna wskazała, że tylko taką zasadą kieruje się, podejmując jakiegokolwiek decyzje, również tą o przekształceniu szpitala w spółkę. Pani radna stwierdziła, że chciałaby, aby mieszkańcy Powiatu Brzezińskiego mieli dostęp do opieki medycznej w Brzezinach, jak również, żeby mieli miejsca pracy. Większość pracowników szpitala to mieszkańcy Powiatu, poza wykwalifikowaną kadrą medyczną.

Radna p. M. Krakowiak stwierdziła, że w każdych sprawach życia codziennego nie dzwoni się np. do ministerstwa, tylko podejmuje działania na miejscu. Ponadto, pani radna wskazała, że decyzje, które zostały podjęte odnośnie szpitala doprowadziły do pogrzebania tego szpitala. Pani radna nazwała radnych grabarzami, którzy działają w sposób karygodny. Pani radna stwierdziła, że został sprzedany szpital, pracownicy szpitala, a radni grali z losem i zdrowiem ludzi, a to co się dzieje obecnie w szpitalu, jest tylko i wyłącznie winą radnych.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński apelował, aby w sprawy szpitala nie wtrącać prywatnych spraw i interesów. Pan Przewodniczący wskazał, że grupa radnych zasłania złą kondycję miasta Brzeziny, obwiniając Powiat, który rzekomo „ciągnie w dół to miasteczko”, gdzie ponad tysiąc osób jest zatrudnionych przez Powiat. Miasto Brzeziny ma ponad 12 tys. mieszkańców i cały czas cofa się w rozwoju w przeciwieństwie do m. Kolutzki, którego budżet wynosi ponad 100 mln zł, a miasta Brzeziny ponad 30 mln zł.

Pan Przewodniczący podkreślił, że szpital był, jest i będzie.

Pan W. Redliński wskazał, że co mówi pan Przewodniczący to kłamstwa. Powiat doprowadził do największych zwolnień grupowych w historii m. Brzeziny. Natomiast, żeby zobaczyć kto pracuje w brzezińskim szpitalu, wystarczy pójść na parking i zobaczyć numery rejestracyjne samochodów.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poprosił, aby radni indywidualnie wypowiedzieli się w sprawie szpitala. Pan Przewodniczący wskazał, że szpital ma chwilowe, przejściowe problemy, ponieważ NFZ płaci z 1,5 rocznym opóźnieniem, a personel szpitala, dostawcy leków i oprzyrządowania nie chcą czekać na swoje pensje. Pan Przewodniczący podkreślił, że szpital jest i będzie.

Radna p. E. Natkańska zapytała, że skoro pan Przewodniczący zapewnia, że szpital będzie, to prosi o odpowiedź czyj będzie.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że najważniejsze jest to, że w szpitalu będą mogli leczyć się wszyscy, nie tylko mieszkańcy Powiatu, ponieważ szpital ubiega się o jak największą ilość pacjentów.

Radna p. E. Natkańska stwierdziła, że jeśli szpital nie będzie należał do Powiatu, to prywatna spółka nie będzie utrzymywała oddziałów, które przynoszą starty. Wówczas mieszkańcy Powiatu będą musieli szukać szpitala gdzie indziej.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, żeby pani radna nie była czarnoksiężnikiem i nie prorokowała takich złych rzeczy.

Pani radna wskazała, że na pewno wówczas nie będzie położnictwa, ginekologii czy pediatrii. Obecnie ukrywa się wyniki z poszczególnych oddziałów szpitala, bowiem pani radna o nie prosiła, ale ich nie otrzymała. Pani radna dodała, że pokatnie od p. I. Gralewskiej-Jagiello z zeszytu wyczytała, że plus 500 tys. zł ortopedia, plus 100 tys. zł interna, gdzie wmawiano jej, że ten oddział zawsze ma ujemny wynik finansowy.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poinformował, że jest radnym już czwartą kadencję i wie, że szpital był już w wielkich kłopotach. Obecnie zainwestowano w szpital 35 mln zł, nie po to, żeby go zamknąć, ale, aby go rozwijać.

Radna p. Renata Kobiera zapytała, czy wniosek dotyczący dokapitalizowania Spółki, który wpłynął do Zgromadzenia Wspólników od Zarządu Spółki też jest tajnym dokumentem. Pani radna dodała, że na poprzedniej sesji, kiedy radni mieli głosować przedmiotowy projekt uchwały, było mówione, że taki wniosek wpłynął. Dzisiaj pani prezes powiedziała, że wniosek wpłynął do Zgromadzenia Wspólników w dniu 4 września br.

Radny p. Mariusz Guzicki przypomniał, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Rady i I części XV sesji była mowa o tym, że pani prezes Spółki przedstawiła Zarządowi Powiatu potrzeby jakie są w Spółce, aby odzyskać płynność finansową. Wniosek nie mógł wpłynąć do Zgromadzenia Wspólników przed I częścią XV sesji, ponieważ Zgromadzenie wówczas nie obradowało.

Radna p. R. Kobiara stwierdziła, że było powiedziane, że taki wniosek wpłynął. Pani radna poprosiła o pisemną opinię Zarządu Powiatu w tej sprawie, przed głosowaniem, żeby można było się z nią zapoznać.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że jest grupa radnych, która chce zmanipulować społeczeństwo.

Radna p. E. Natkańska dodała, że jest też grupa radnych, którzy zawsze podnoszą rękę „za”. Pani radna zwróciła się do Wicestarosty - p. R. Sasina, który, jak stwierdziła pani radna, zaszczyił swoją obecnością, zapytaniem, dlaczego zignorował radnych na poprzedniej części sesji i jakie jest jego zdanie w tym temacie. Pani radna dodała, że to jakie było wcześniej zdanie pana radnego w tym temacie to wszyscy wiedzą. Pani radna poprosiła, aby pan radny powiedział, co mówi mu serce na temat szpitala.

Wicestarosta p. R. Sasin stwierdził, że pani radna pod jego kierunkiem „wyjeżdża różne rzeczy” i pani radnej również nie było na początku poprzedniej części sesji. Wicestarosta stwierdził, że zrobił błąd, że nie powiedział panu Przewodniczącemu gdzie i w jakim celu wychodzi. W kwestii szpitala Wicestarosta stwierdził, że tyle razy już były dyskusje na ten temat, że każdy radny ma swoje zdanie w tej sprawie. Przedłużanie sprawy zarówno w jednym, jak i drugim kierunku, działa na niekorzyść Spółki.

Radna p. E. Natkańska zapytała, dlaczego można było przerwać obrady sesji, przenieść na dzień dzisiejszy z powodu nieobecności jednego radnego, a dlaczego nie można przerwać sesji dzisiaj i przenieść do czasu, aż radni dostaną dokumenty źródłowe, z których będzie wynikała sytuacja Spółki.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wyjaśnił, że na tym właśnie polega demokracja.

Radna p. R. Kobiara zapytała czy nie można utajnić obrad sesji i wówczas przedstawić radnym informacji o szpitalu. Pani radna zaznaczyła, że taka sytuacja miała już miejsce.

Pan B. Olczak wyjaśnił, że Rada Powiatu nie jest przewidziana jako pełnoprawny podmiot w grze w spółce prawa handlowego.

Radna p. R. Kobiara zapytała, czy Rada musi głosować dzisiaj omawiany projekt uchwały, czy Zarząd Powiatu może podjąć decyzję bez tej uchwały.

Pan B. Olczak wyjaśnił, że Zarząd może podjąć decyzję bez tej uchwały, ale Zarząd złożył wniosek do Przewodniczącego Rady, żeby poddać pod głosowanie projekt uchwały. Radni przegłosowali porządek obrad, więc każdy radny jest zobowiązany wziąć udział w głosowaniu.

Radna p. R. Kobiara złożyła wniosek formalny o zdjęcie przedmiotowego punktu z porządku obrad.

Radna p. E. Natkańska przypomniała, że 18 sierpnia br. pan Przewodniczący powiedział, że Rada nie musi tego głosować, że Zarząd może sam podejmować tego typu decyzje.

Radny p. M. Guzicki zapytał radcę prawnego czy można zdjąć z porządku obrad punkt, który jest właśnie omawiany.

Pan B. Olczak wskazał, że porządek obrad sesji zawsze można zmienić, jeśli w głosowaniu uczestniczy większość ustawowego składu Rady, czyli 8 radnych.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poddał pod głosowanie wniosek formalny radnej p. R. Kobiery o zdjęcie z porządku obrad punktu *Podjęcie uchwały w sprawie działań Zarządu Powiatu w Brzezinach dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego w Spółce Powiatowe Centrum Zdrowia w Brzezinach Sp. z o.o.* Wniosek został odrzucony 7 głosami „przeciw”, przy 5 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poprosił radnych o indywidualne wypowiedzenie się w kwestii szpitala.

Radna p. Ineza Syrek stwierdziła, że trudno jest jej w tym momencie podjąć jakąkolwiek decyzję. Pani radna stwierdziła, że to co się dzieje dzisiaj na sesji, to są jakieś

prywatne wycieczki, a ona jako osoba, która w tym nie uczestniczy nie ma żadnych powiązań, nie wie „kto komu i co” i nie mając większej ilości materiału, nie wiem jaką podjąć decyzję. Pani radna przypomniała, że jej zdanie co do szpitala było takie, żeby pozbyć się udziałów, które ma Powiat w Spółce, zostawić budynki dla Powiatu i mieć z tego korzyści w formie czynszu. Pani radna dodała, że jej zdaniem Spółka nie pozbędzie się pewnych oddziałów, te które funkcjonują dzisiaj i są bardzo potrzebne, zostaną. Pani radna stwierdziła, że wstrzymuje się od głosu, od podjęcia jakiegokolwiek decyzji.

Radna p. R. Kobiera stwierdziła, że jej zdanie jest znane, była przeciwko wprowadzeniu tego punktu porządku obrad, ale nie został zdjęty, więc będzie głosowany bez wystarczającej wiedzy radnych na ten temat.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, żeby pani radna nie wypowiadała się za wszystkich radnych, bo on ma wystarczającą wiedzę, żeby podjąć decyzję. Pan Przewodniczący stwierdził, że uczestniczy w życiu szpitala czwartą kadencję, był w komisji przetargowej przy wyborze inwestora dla Spółki.

Radna p. R. Kobiera przypomniał, że również była członkiem w/w komisji i wówczas mówiono, że Powiat nie będzie oddawał kolejnych budynków, że szpital będzie przynosił zyski.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wskazał, że Rada nie przekazuje żadnego budynku.

Pani radna stwierdziła, że na następnej sesji będzie głosowanie dotyczące przekazania budynku, ponieważ teraz Rada stworzy ku temu możliwość. Pani radna dodała, że będzie przeciw tej uchwale.

Radny p. T. Miazek stwierdził, że stanowczo nie zgadza się z tym, co mówi pan Przewodniczący, że są tu jakieś przytyki jednego radnego w stosunku do drugiego, wycieczki personalne.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że nic takiego nie mówił.

Radny p. T. Miazek zapytał, jak można podjąć decyzję dotyczącą finansów w oparciu o gołe słowa.

Radny p. M. Guzicki przypominał, że pani prezes przedstawiła wynik finansowy Spółki, przy użyciu prezentacji multimedialnej.

Radny p. T. Miazek stwierdził, że w jego ocenie są to gołe słowa, a informacje, które otrzymał, w ogóle go nie przekonują. Pan radny dodał, że to jest zbyt ważna sprawa, żeby w taki sposób podjąć uchwałę. Radni mają reprezentować interes wszystkich mieszkańców, nie zaś wąskiej grupy osób, obecnej na sali obrad.

Radny p. M. Guzicki stwierdził, że pana radnego nie przekona się, że białe jest białe...

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że najwięcej do powiedzenia mają ci radni, którzy są radnymi najkrócej, najwięcej wiedzą, najwięcej pouczają. Pan Przewodniczący stwierdził, że szpital jest w bardzo dobrej kondycji.

Radny p. T. Miazek zapytał dlaczego szpital stracił płynność finansową skoro jest w dobrej kondycji. Dodał, że pan Przewodniczący chełpi się tym, że jest radnym czwartą kadencję, że uczestniczył we wszystkich sesjach Rady Powiatu i aktywnie wspierał swoją pomocą zarówno Powiat, jak i szpital. Pan radny zapytał, dlaczego szpital jest niewypłacalny skoro pan Przewodniczący tyle dobra dla niego zrobił. Pan radny zapytał, kto tu manipuluje faktami.

Radna p. E. Natkańska zapytała jaka to jest dobra kondycja szpitala, czy pan Przewodniczący chciałby prowadzić taką działalność, która w 2013 r. przyniosła ponad 373 tys. zł straty, w 2014 r. – ponad 1 843 000 zł, a wynik na koniec czerwca 2015 r. jest ukrywany.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że najdziwniejsze jest to, że ci, którzy byli przeciwko rozwojowi szpitala, łącznie z włodarzami miasta, na oddaniu budynku szpitala po remoncie w październiku 2014 r., pierwsi podawali rękę panu Adamowi Dzikowskiemu i ustawiali się do fotografii. Pan Przewodniczący apelował, aby radni nie oprali się tylko na krytyce, ale wnieśli swoje pomysły.

Radna p. E. Natkańska dodała, że nie ma absolutnie nic przeciwko p. prof. A. Dzikowskiemu.

Radna p. M. Krakowiak przypomniała, że pan Przewodniczący powiedział, że najmłodszy radni robią najwięcej zamieszania. Pani radna stwierdziła, że nowi radni po prostu chcą wiedzieć prawdę i uzyskać rzetelną wiedzę. Pani radna dodała, że pozostali radni są radnymi już tyle lat przez zasiedzenie. Pani radna dodała, że ma wrażenie, że ukrywa się błędy, które zostały popełnione i państwo radni nie chcą się do nich przyznać. Natomiast w sytuacji kiedy chce się poznać jakąś prawdę, to jest się zakrzyczanym. Pani radna stwierdziła, że w kwestii uchwały nie podejmie decyzji, ponieważ nie ma absolutnie żadnej wiedzy na temat finansowej działalności szpitala, a według informacji jakie pani radna posiada, dzieje się bardzo, bardzo źle.

Radny p. Jarosław Kobus stwierdził, że jest radnym od pół roku i jego zdanie jest takie, że szpitalowi trzeba pomóc. Trzeba tylko wybrać odpowiednie, mądre rozwiązanie i nad tym wszyscy radni powinni się zastanowić. Pan radny przypomniał, że kiedyś ludzie narzekali, że jak służba zdrowia jest prywatna to nikt o nikogo nie dba. Tymczasem, np. ośrodek zdrowia w Koluszkach prowadzony przez osobę prywatną jest doskonałym przykładem na dobrą obsługę pacjentów. Pan radny prosił radnych o wypracowanie kompromisu.

Radny p. Bogdan Supera przypomniał, że Rada Powiatu procedowała nad sprawami szpitala w ubiegłej kadencji, stwierdzając, że zostały podjęte słuszne decyzje, choć nie wszyscy byli „za”. Pan radny stwierdził, że gdyby wówczas Rada nie podjęła takiej decyzji, to co by było dzisiaj i co byście państwo na ten temat mówili. „Chcieliście nas odwołać, nie udało się, cały czas słyszę tylko krytykę, próbujecie ludzi skłócić w Brzezinach i nie tylko i zamiast pomagać to przeszkadzacie”. Pan radny dodał, że sam prowadzi prywatną firmę, która raz funkcjonuje lepiej, raz gorzej. Pan radny wskazał, aby myśleć przyszłościowo, a szpital w Brzezinach, jego zdaniem, ma przyszłość.

Radna p. I. Gralewska – Jagiełło poinformowała, że powtórzy to, co powiedziała na Zgromadzeniu Wspólników, że jest za rozwojem Spółki i drugi wspólnik przekonał ją do tego, żeby głosowała za podwyższeniem kapitału zakładowego Spółki. Jeżeli drugi wspólnik jest gotowy wnieść kapitał, gotówkę, to nikt nie wnosi gotówki, jeśli okręć tonie. Pani radna stwierdziła, że chyba każdy jest świadomy, że każdy dzień zwłoki powoduje dodatkowe odsetki. NFZ nie płaci w terminie za nadwykonania i stąd wynikają zadłużenia Spółki. Pani radna podkreśliła, że jest za rozwojem Spółki, a tym samym miasta i Powiatu, bo przecież „ten szpital jest tu i w tym Powiecie”.

Wicestarosta p. R. Sasin stwierdził, że z tego co słyszy się w mediach, nawet duże powiaty mają problemy ze szpitalami i szukają rozwiązań. Powiat Brzeziński poszedł o krok do przodu i jest już po przekształceniach szpitala. Wicestarosta stwierdził, że cieszy go fakt, że wspólnik chce wyłożyć gotówkę, czyli jest za tym, żeby szpital się dalej rozwijał. Co do głosowania pan Wicestarosta stwierdził, że jest demokracja i każdy zgłaszuje tak jak mu podpowiada serce i jego wyborcy.

Radny p. M. Guzicki stwierdził, że stanowisko Zarządu Powiatu dotyczące dokapitalizowania Spółki jest znane i zgłaszuje zgodnie z nim. Dodał, że z całą odpowiedzialnością może powiedzieć, że szpital w Brzezinach wspaniale się rozwija, a kłopoty, o których dziś mowa, są przejściowe. Pan radny poprosił radnych, aby dzisiaj zagłosowali odpowiedzialnie, aby pomóc Spółce.

Starosta p. E. Kotecki stwierdził, że również jest za rozwojem Spółki i szpitala, jest mieszkańcem Powiatu Brzezińskiego i wspólnie z radnymi podejmował bardzo ważne dla Spółki, często najtrudniejsze decyzje w swoim życiu. Starosta dodał, że nie będzie już opowiadał o tym ile zdrowia go kosztowały te decyzje. Kłopoty towarzyszą nieustająco, ale trzeba znaleźć jak najlepsze rozwiązanie. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom państwa radnych i temu co proponowały radne p. R. Kobiera i p. I. Syrek, jest dzisiejsze stanowisko Zarządu zaprezentowane przez Wicestarostę. Chodzi o to, aby Zarząd miał upoważnienie w imieniu Rady Powiatu, na Zgromadzeniu Wspólników, którego II część odbędzie się w najbliższy piątek, aby głosować za podwyższeniem kapitału Spółki, czy też nie. Kwestia aportu zostaje wyłączona, również w związku z propozycjami i oczekiwaniami państwa radnych. Starosta apelował, aby poszukać jak najbardziej sensownego kompromisu. Starosta stwierdził, że uważa, że radni są za tym, aby utworzyć nowe udziały, a na kolejnej sesji, przed którą Zarząd Powiatu wystąpi do Zarządu Spółki o odpowiedzi na pytania państwa radnych, jeśli Zarząd Spółki wystąpi do Zarządu Powiatu o proporcjonalne objęcie udziałów - 49%, Rada Powiatu, nie mając możliwości finansowych, odrzuci tę propozycję, jak również nie wniesie aportu w postaci jakiegokolwiek majątku Powiatu.

Radna p. E. Natkańska stwierdziła, że jak wszyscy radni tu obecni, również jest za rozwojem szpitala oraz zapytała, co powie Starosta, kiedy za moment będzie powtórka tego wszystkiego.

Starosta wyjaśnił, że nie jest i nie zamierza być prorokiem, a na pewne pytania nikt nie potrafi odpowiedzieć. Ciągłe będzie analizowana prognoza zysków i strat na najbliższe trzy lata, prognoza dochodów i to, co może wydarzyć się w kontraktowaniu przez NFZ. Tak naprawdę nie wiadomo kiedy będzie nowe kontraktowanie, jak będzie wyglądało, nie znamy wszystkich zasad kontraktowania, ale czy w związku z tym nie należy podejmować żadnych działań tylko czekać? W Spółce Powiat ma do czynienia z ludźmi biznesu, którzy działają być może o bardziej twarde dane ekonomiczne. Jeśli chodzi o działalność medyczną wszystkich danych Rada Powiatu mieć nie może. W związku z tym opiera się na tym, co jest w prognozie, na tym, co być może będzie miało miejsce. Starosta stwierdził, że wiele jego działań, Zarządu Powiatu, Rady Powiatu polega na uwzględnieniu tego, aby uwzględnić Powiat Łódzki – Wschodni, na terenie którego działa Spółka. Szpital jest za duży, aby obsługiwać tylko populację Powiatu Brzezińskiego. Starosta wskazał, że z danych wynika, że ok. połowy pacjentów, na poszczególnych oddziałach jest różnie, to pacjenci z terenu Powiatu Brzezińskiego. Dlatego Powiat szuka wsparcia wśród przedstawicieli tamtego Powiatu. Jest to jedno z wielu działań, które może pozwolić na lepsze kontraktowanie. Niemniej jednak 100% pewności nie ma, co do skuteczności tego działania.

Radny p. Bartłomiej Lipski stwierdził, że również jest radnym pierwszą kadencją, a jego wiedza odnośnie działań radnych poprzednich kadencji jest ograniczona, natomiast co do dzisiejszej decyzji, którą mają radni podjąć, to jest to decyzja potrzebna do tego, aby Zarząd Powiatu, idąc na Zgromadzenie Wspólników, miał w ogóle o czym rozmawiać. Pan radny stwierdził, że czuje się usatysfakcjonowany tym, że Zarząd pyta radnych o zdanie, a tak naprawdę nie ma takiego obowiązku. Pan radny wskazał, że jest za tym, aby szpital był w dobrej kondycji nie tylko finansowej. Ta decyzja jest dla pana radnego jedną z trudniejszych decyzji, natomiast pan radny nie boi się stawić czoła trudnym decyzjom i jak najbardziej jest za tym, aby dokapitalizować Spółkę, a w jakiej formie to decyzja zapadnie na kolejnych sesjach. Pewne informacje, które radni chcieliby mieć, z uwagi na kodeks spółek prawa handlowego i tajemnicę handlową, nie mogą być udostępnione. Pan radny dodał, że wierzy, że Zarząd te dane posiada i w oparciu o nie wypracował takie stanowisko.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński zaproponował, aby radni wystąpili do NFZ z prośbą o przyspieszenie wypłat zaległych należności, skoro wszyscy radni są za rozwojem szpitala, czyli kierują się najważniejszym dobrem. Pan Przewodniczący dodał, że ogólnie

rozmawiał ze współwłaścicielami i dostrzegł w ich wypowiedziach, że są mocno rozgoryczeni i gdyby drugi raz przyszło im podejmować takie działania, żeby przystąpić do Spółki szpitala w Brzezinach, to na pewno by nie przystąpili. Na razie nie odzyskują żadnych pieniędzy, a są zmuszeni inwestować kolejne. Dodał, że jak najbardziej popiera Zarząd Powiatu i wie, że szpital wyjdzie z tych problemów i dalej będzie się rozwijał. Ponadto pan Przewodniczący stwierdził, że uważa, że NFZ wywiąże się ze swoich płatności.

Radny p. T. Miazek zgłosił wniosek formalny o głosowanie imienne przy przedmiotowym projekcie uchwały.

Następnie pan Przewodniczący udzielił głosu osobom obecnym na sali obrad.

Pan W. Redliński stwierdził, że chciałby zdementować pewne kłamstwa radnych. Na przekształcenie szpitala były trzy pomysły: spółki pracownicze, wypuszczenie szpitala w dzierżawę, „a wy wybraliście akurat prywatyzację”. Ponadto, Powiat doprowadził do największych zwolnień w historii tego Powiatu – ponad 100 osób. Pan W. Redliński zapytał pana Przewodniczącego ile stworzył miejsc pracy w tym czasie jako radny? Nie jest prawdą, że pracuje tam tak dużo osób z terenu Powiatu, wystarczy spojrzeć na rejestracje samochodów na parkingu szpitalnym. Pan W. Redliński wskazał, że nie jest prawdą, że tylko p. A. Dziki zgłosił się do przetargu. Ponadto jak mówił p. W. Redliński, w Łodzi śmieją się, że szpital w Brzezinach, to szpital p. A. Dzikiego. Pan W. Redliński wskazał, że zastanawia się z czego p. A. Dziki finansuje swoją działalność, skoro nie ma na nią kontraktu – z chirurgii, ortopedii czy z SOR-u? W związku z tym zapewne z kontraktu przewidzianego na szpital w Brzezinach. Za 1 900 000 zł Powiat sprzedał budynki wycenione wtedy na 25 000 000 zł i kontrakt na 34 mln zł. Pan W. Redliński chciałby, aby Rada Powiatu napisała w BIS-ie, że to jest szpital powiatowy, choć nawet w nazwie nie ma słowa powiatowy. Pan W. Redliński zapytał czy jest kontrakt na chemioterapię i ile osób w Brzezinach choruje na raka, a ile dzieci nie ma dostępu do podstawowej opieki medycznej, bo pan A. Dziki zajął dwa piętra.

Pan W. Redliński stwierdził, że szpital został wybudowany taki duży, ponieważ właśnie w Brzezinach jest skrzyżowanie autostrad województwa łódzkiego.

Pan M. Sysa – radny Rady Miasta Brzeziny zwrócił się do Starosty, który powiedział, że nie jest wizjonerem. Pan radny zaproponował panu Staroście, aby chociaż spróbował pobawić się w wizjonera.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poprosił o konkretne pomysły co do szpitala.

Pan M. Sysa wskazał, że skoro szpital robi nadwykonania, a nie ma płynności finansowej, to może warto, aby tych nadwykonań nie robił.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że jest to niemożliwe, bo każdy kto zgłosi się do szpitala musi zostać przyjęty i obsłużony.

Radna p. M. Krakowiak stwierdziła, że obarcza się winą nadwykonania i NFZ, a każdy szpital generuje nadwykonania, to jest nic innego jak dodatkowa praca. Proszę nie mówić, że przez nadwykonania szpital nie ma płynności finansowej. Nie każdy pacjent, który przychodzi na izbę musi być przyjęty, decyduje o tym lekarz. Ponadto, każdy oddział w szpitalu ma swój plan pracy, wie ile ma punktów, ilu pacjentów może przyjąć i to powinien ktoś nadzorować. W szpitalu w Brzezinach nikt tego nie kontroluje, nie ma nadzoru. Pacjenci z Wielunia, czy Radomska, to nie są chyba przypadki zagrażające życiu? Ci pacjenci mają planowe zabiegi kosztem kontraktu z chirurgii ogólnej. Pacjenci ci powinni być operowani w klinikach, ale tam liczone są koszty i nikt nie naraża się na starty, a w Brzezinach nikt tego nie kontroluje i stąd takie zadłużenia.

Pan W. Redliński zapytał, gdzie podział się kontrakt na 34 mln zł.

Radna p. M. Krakowiak dodała, że to niezły kontrakt, jak na szpital w Brzezinach.

Radny p. B. Supera zwrócił uwagę na konkluzję, a mianowicie, że zbliżają się wybory parlamentarne i żeby wybrać ludzi, którzy zastanowią się „czy nasze zdrowie ma być biznesem?”.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński poddał pod głosowanie wniosek formalny radnego p. T. Miazka o głosowanie imienne przy przedmiotowym projekcie uchwały. Wniosek nie uzyskał zwykłej większości - 6 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Następnie, odczytana i poddana pod głosowanie uchwała nr XV/60/15 Rady Powiatu w Brzezinach w sprawie działań Zarządu Powiatu w Brzezinach dotyczących podwyższenia kapitału zakładowego w spółce Powiatowe Centrum Zdrowia w Brzezinach Sp. z o.o. została przyjęta 8 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw”.

Ad. 10. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

Pan W. Redliński zapytał, ile pan Przewodniczący i pan Starosta przez 4 kadencje Rady Powiatu utworzyli miejsc pracy.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że już mówił, że miasto Brzeziny załania się działaniami Powiatu, a ma tylko dwie szkoły i dwa przedszkola. Natomiast Powiat utworzył w mieście ponad 1 tys. miejsc pracy. Pan Przewodniczący wskazał, że społeczeństwo Powiatu ma ogromne pretensje, że miasto nic nie robi w tym celu.

Pan W. Redliński zapytał, gdzie są obiecane tereny inwestycyjne.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński stwierdził, że sam czeka na tereny inwestycyjne w mieście. Miasto ciągle obiecuje, ale sprzedaje wszystko co miało, jeśli chodzi o grunty. W Koluśkach powstała strefa inwestycyjna na ponad 40 ha i budują się potężne firmy. Pan Przewodniczący wskazał, że jak Powiat przejmie władzę w Brzezinach to wyprowadzi miasto na super funkcjonujące. Trzeba tylko zorganizować referendum, żeby Powiat przejął tę władzę.

Pan M. Sysa zwrócił uwagę panu Przewodniczącemu, że obecnie jest sesja Rady Powiatu i Rada Powiatu zajmuje się problemami Powiatu, natomiast od problemów miasta jest Rada Miasta. Stwierdzenie, że miasto załania swoje problemy szpitalem, jest nie na miejscu.

Pan W. Redliński przypomniał, że był projekt, aby Burmistrz przejął szpital, ale Rada Powiatu nie zgodziła się na to. Dodał, że był kosztorys zrobienia sal operacyjnych i remontu starego budynku szpitala opiewający na kwotę 8 mln zł bez przybudówki. Dobrze, że p. A. Dziki operuje, ale robi to kosztem innych oddziałów.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wskazał, że Rada Powiatu czeka, aż Burmistrz się pojawi na sesji Rady Powiatu.

Pan M. Sysa stwierdził, że z jego obserwacji wynika, że pan Przewodniczący mówił, aby jeden radny nie czepiał się drugiego, i że nad wszystkim panuje. Nie jest chyba tak do końca. Grupa radnych jest przeciwna pewnym rzeczom, a pan Przewodniczący usilnie stara się przywołać ich do porządku. Natomiast kiedy druga grupa radnych czepia się radnych z opozycji, nie ma reakcji ze strony Przewodniczącego. Pan M. Sysa dodał, że pan Przewodniczący mówił o demokracji, a tymczasem w Powiecie mamy do czynienia a z partiokracją, ponieważ panuje tu tylko jedna partia. Zapytał, ile miejsc pracy stworzył Powiat.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński przypomniał, że ponad 1 tys.

Pan M. Sysa zapytał gdzie powstały te miejsca pracy.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński wskazał na wszystkie instytucje

powiatowe.

Wicestarosta wskazał także na miejsca pracy, które powstały w związku z utworzeniem Powiatu Brzezińskiego oraz na formy pomocy, np. umożliwiające założenie firmy, oferowane przez PUP w Brzezinach.

Pan Tadeusz Barucki – radny Miasta Brzeziny zaznaczył, że nie przyszedł rozliczać Rady Powiatu, ani płakać nad rozlanym mlekiem. Podkreślił, że radnym jest 21 lat. Pan T. Barucki zwrócił uwagę panu Wiceprzewodniczącemu, który wyraził swoje zadowolenie, że Zarząd zwrócił się do Rady z prośbą o zaakceptowanie swojego działania. Pan T. Barucki poinformował, że w mieście jak burmistrz nie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności wskazanej mu ustawowo, też prosił Radę o wsparcie.

Pan T. Barucki odniósł się także do kwestii pierwszeństwa wniosków, co miało miejsce na dzisiejszej sesji. Jego zdaniem pierwszeństwo miał wniosek formalny radnego p. T. Miazka. Każdy wniosek formalny należy poddać pod głosowanie, nawet taki, który uzyska 1 głos poparcia.

Pan T. Barucki stwierdził, że ma pretensje do Wicestarosty, który na forum wypowiadał się w taki, a nie inny sposób, a teraz pracuje razem z panem Starostą. Stwierdził, że nie zgadza się, że szpital jest zadłużony, bo nie są wypłacone nadwykonania i że dziwi się radnym, że z pełną odpowiedzialnością przyjmują, że tak jest. Pan T. Barucki poradził, aby uczyć się od współnika strategicznego, który ma 51%. Normalnym dla pana T. Baruckiego jest fakt, że jeśli Spółka przynosi zyski, to lepiej będzie dla współnika strategicznego, jeśli struktura udziałów będzie wyglądała w stosunku 69% do 31%. Pan T. Barucki chciał zapytać panią prezes z czego finansuje bieżącą działalność Spółki, skoro z prawdopodobnego zysku pokrywa starty z lat ubiegłych - 2013 i 2014 r.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński przypomniał, że Spółka działa od 2014 r.

Pan T. Barucki poprosił, aby pan Przewodniczący „nie wciskał mu kitu”. Dodał, że jest zszokowany tym, jak prowadzona jest dzisiaj sesja Rady Powiatu oraz, że nim nikt nie manipuluje. Pan T. Barucki wskazał na swoją bogatą wiedzę i doświadczenie samorządowe i fakt, że ma prawo mieć swoje zdanie i nie jest manipulowany przez p. T. Miazka, czy p. M. Krakowiak.

W kwestii kompetencji przewodniczącego rady dodał, że przewodniczący ma obowiązek zwołania i prowadzenia obrad sesji, nie jest bogiem decydującym o wszystkim.

Następnie pan T. Barucki zwrócił się do Zarządu i poinformował, że na sesjach Rady Miasta próbuje wyperswadować Burmistrzowi, żeby dogadał się z Powiatem w sprawie parkingu, przy przychodni przy ul. Boh. Warszawy w Brzezinach. Na ostatniej sesji Burmistrz odpowiedział, że do tanga trzeba dwojga, czyli że Burmistrz jest za, a nie ma chęci współdziałania ze strony Powiatu. Pan T. Barucki stwierdził, że chce ustalić prawdę w tej sprawie, a parking znajdujący się przy budynku Starostwa, Urzędu Miasta po prostu jest w stanie fatalnym, urąga czasom dawnej Rosji.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński chciał udzielić odpowiedzi panu T. Baruckiemu, ale ten stwierdził, że pytanie skierował do pana Starosty, do Zarządu. Stwierdził, że rzuci w Przewodniczącego mikrofonem, jeśli nie da wypowiedzieć się Staroście, który chyba nie potrzebuje adwokata w osobie Przewodniczącego.

Pan T. Barucki zaproponował panu Przewodniczącemu zażycie neospasminy, która nie szkodzi na przewod pokarmowy, ale być może spowoduje, że pan Przewodniczący nie będzie „wyskakiwał przed szereg”.

Starosta p. E. Kotecki stwierdził, że cieszy go tak bogata reprezentacja Rady Miasta na sesji Rady Powiatu. Jeśli chodzi o budynek Starostwa to występował do Burmistrza od kilku lat, o to, o co Rada Miasta wystąpiła we wniosku o utworzenie

powiatu, aby to były budynki powiatu. Zarząd Powiatu wystąpił do Burmistrza w tej sprawie, odpowiedź jest negatywna. Kwestia parkingu, o którą pyta pan T. Barucki, była już dogadana, bo to jest teren Spółki. Powiat wprost nic do tego nie ma, ale były uzgodnienia, że parking będzie budowany, po czym Burmistrz jeszcze w ubiegłej kadencji Rady Miasta odpisał, że rezygnuje ze współpracy. Jest gdzieś w archiwach Spółki takie pismo. Starosta dodał, że już powinien być w Łodzi na kolejnym spotkaniu.

Pan T. Barucki stwierdził, że w takiej sytuacji trzeba było zwołać sesję w dniu jutrzejszym i zapytał, czy to będzie problem, aby takie pismo odszukać, żeby mógł się nim posiłkować na najbliższej sesji Rady Miasta, aby udowodnić, że Burmistrz okłamał 15 radnych.

Starosta stwierdził, że pracownicy Starostwa poczynią starania, aby takie pismo odszukać.

Pan B. Olczak odniósł się do wypowiedzi p. T. Baruckiego, co do wniosków formalnych, gdzie nie chodziło o ich chronologię, ale o zapisy w statucie Powiatu. Wniosek o przerwanie sesji nie jest traktowany jako czysty wniosek formalny, natomiast wniosek o przerwę w obradach jest czystym wnioskiem formalnym i te wnioski głosuje się w pierwszej kolejności. Ponadto dodał, że 23 lata obsługuje jednostki samorządowe.

Radny p. T. Miazek zwrócił się z prośbą do Zarządu Powiatu oraz do Biura Obsługi Zarządu i Rady Powiatu, aby przygotowali informację dla radnych, w jaki sposób odbywa się transmisja na żywo z sesji Rady Miasta na youtube i czy istnieje możliwość, aby transmitować w taki sposób sesję Rady Powiatu, ponieważ mieszkańcy Powiatu powinni mieć możliwość zapoznania się z obradami sesji.

Pan B. Olczak stwierdził, że jest problem z nagrywaniem obrad sesji, ponieważ nie wszystkie osoby obecne na sesji są osobami publicznymi i które np. nie wyrażają zgody na publikację swojego wizerunku. Pan mecenas stwierdził, że jest z radnymi z przyjemnością, ale nie dla przyjemności i niekoniecznie musi wyrażać zgodę ^{na} publikację swojego wizerunku.

Radny p. B. Lipski stwierdził, że poczuł się wywołany do odpowiedzi przez p. T. Baruckiego. Poprosił, aby nie kwestionował jego doświadczenia samorządowego. Dodał, że owszem, jest optymistą, wierzy w Powiat, wierzy w szpital i w mieszkańców tego Powiatu.

Pan T. Barucki stwierdził, że wywołany do odpowiedzi to on został, bo pan radny mówił publicznie, a on siedział na sali obrad. Dodał, że daleki jest do ustawiania, od negocjowania i nic takiego nie miał na myśli.

Radny p. B. Lipski dodał, że ogląda obrady Sesji Rady Miasta i tam często zarzuca się Burmistrzowi czy jego zastępcy, że radni są niedoinformowani, dlatego cieszy go fakt, że Zarząd informuje Radę o swoich działaniach wcześniej.

Pan T. Barucki wyjaśnił, że jego dystans do optymizmu pana radnego był spowodowany tym, że w tej chwili to nie jest ratowanie Spółki, tylko powiększanie udziałów strategicznego wspólnika.

Radny p. B. Lipski dodał, że jego optymizm dotyczył zachowania Zarządu Powiatu, a nie podejmowanej uchwały.

Radna p. M. Krakowiak wskazała na najbliższe wybory parlamentarne i fakt, że niektórzy radni Rady Powiatu będą starali się do Sejmu dostać. Pani radna stwierdziła, że w swoich zasługach, czy osiągnięciach zaznaczą to, co zrobili dla szpitala brzezińskiego, jak dołożyli rękę do jego sprzedaży. Dodała, że ma nadzieję, że o tym nie zapomną, bo społeczeństwo Brzezin też o tym nie zapomni.

Przewodniczący Rady p. M. Krasieński odczytał pismo Marszałka Województwa Łódzkiego skierowane do pana Starosty dotyczące konferencji podsumowującej projekt pn.: „Łódzkie nabiera prędkości”, która odbędzie się w dniu 16 września 2015 r. w

Instytucie Amerykańskim w Łodzi.

Ad. 11. Zakończenie obrad.

Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady p. Marian Krasieński zamknął II część XV sesję IV kadencji Rady Powiatu w Brzezinach o godz. 13:42.

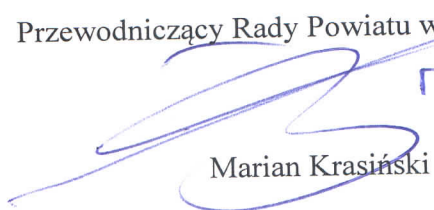
Protokołowała:

Klepczarek

Anna Klepczarek

Przewodniczył:

Przewodniczący Rady Powiatu w Brzezinach



Marian Krasieński